

Wojciechowski, Przemysław

"Primordia Aquileiae" : z dziejów rzymskiej kolonizacji północno-wschodniej Cisalpiny

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 31 (330), 73-80

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Zakład Historii Starożytnej

Przemysław Wojciechowski

PRIMORDIA AQUILEIAE
Z DZIEJÓW RZYMSKIEJ KOLONIZACJI
PÓŁNOCNO-WŚCHODNIEJ CISALPINY

Przedstawiając wydarzenia roku 183 p.n.e. Liwiusz napisał: *M. Claudius consul Gallis ex provincia exactis Histricum bellum moliri coepit literis ad senatum missis, ut sibi in Histriam traducere legiones liceret. Id senatui placuit. Illud agitabant, uti colonia Aquileia deduceretur* (Liv., 39, 55, 4–5). Rzymski historyk dodaje, iż nowa kolonia powstała *in agrum Gallorum* (Liv., 40, 34, 2). Informację tę uzupełnia przekaz Strabona, z którego wynika, że Akwileję od innych posiadłości rzymskich oddzielało terytorium niezależnych, przynajmniej formalnie, Wenetów (Strab., 5, 1, 8)¹. Tak niezwykła lokalizacja nowej kolonii każe przypuszczać, że o jej powstaniu — poza tradycyjnymi, agrarnymi czynnikami² — zadecydowały szczególne względy. W toczącej się od niemal stulecia dyskusji na temat motywów, jakimi kierowali się rzymscy senatorowie podejmując decyzję o fundacji nowej kolonii na północno-wschodnich krańcach Cisalpiny, jako główny czynnik wskazywano najczęściej zagrożenie ze strony plemion zamieszkujących Istrię oraz obawę przed ekspansją zaalpejskich Galów. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie były to jedyne przyczyny powstania jednego z największych miast antycznej Italii. Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na różne aspekty decyzji o fundacji Akwilei, jakie pojawiają się w świetle badań nad polityką rzymską w tym regionie.

¹ Mimo sporych nieścisłości w opisie greckiego autora identyfikacja opisywanej przez niego rzeki z dzisiejszym Tagliamento nie budzi wątpliwości; zob. m.in. G. Alföldy, *Noricum*, London–Boston 1974, s. 48–49, 298, przyp. 5; A. Grilli, *Il territorio d'Aquileia nei geografi antichi*, *AAAd*, 15, 1979, s. 34–35; S. Panciera, *Il territorio di Aquileia e epigrafia*, *AAAd*, 15, 1979, s. 387.

² G. Bandelli, *Alle origini dell'agricoltura aquileiese*, w: *Ricerche sulla colonizzazione romana della Gallia Cisalpina (Studi e ricerche sulla Galia Cisalpina, 1)*, Roma–Trieste 1988, s. 44–54; zob. również R. F. Rossi, *La romanizzazione della Cisalpina*, *AAAd*, 4, 1973, s. 48–53; idem, *Aquileia nella storia romana dell'Italia settentrionale*, *AAAd*, 8, 1975, s. 14–15.

Powstanie Akwilei najczęściej rozpatrywane jest w kontekście wydarzeń z lat 186–183 związanych z pojawieniem się we Friuli, na obszarze późniejszej kolonii, dużej grupy Celtów noryckich³. Ich celem nie był rabunek, jak to się często zdarzało, lecz znalezienie ziemi pod osadnictwo (Liv., 39, 54, 5). Według Liwiusza, nie napotkawszy oporu zajęli oni obszar stanowiący później terytorium akwilejskie; wkrótce przystąpili też do wznoszenia osady (*oppidum*) (Liv., 39, 22, 6; 39, 54, 6). Galijskie *oppidum* miało się znajdować w odległości 12 mil (ok. 18 km) od miejsca, w którym znajdowała się później rzymska kolonia (Plin., *H.N.*, 3, 131)⁴.

Rzym nie mógł oczywiście tolerować osadnictwa celtyckiego, a co za tym idzie pojawienia się nowego czynnika politycznego w punkcie newralgicznym dla jego polityki bałkańskiej. Na uwagę zasługuje jednak fakt, iż Rzymianie przystąpili do rozwiązywania tego problemu z dużą ostrożnością i łagodnością nietypową w stosunkach z Gallami. Jeszcze w 186 r. p.n.e. zostało wysłane rzymskie poselstwo do Noricum, skąd pochodzili niepożądani osadnicy (Liv., 39, 22, 7). Szybko okazało się, że Gallowie osiedlający się we Friuli nie uzgodnili tego przedsięwzięcia ze swymi pobratymcami w Noricum, nie mogą więc liczyć na ich wsparcie w razie konfliktu z Rzymem. Wobec przeciągającej się wojny w Ligurii, niepewnej sytuacji w stosunkach z Macedonią i kłopotów wewnętrznych („sprawa Bakchanaliów”),

³ Przebieg tej zakończonej całkowitym niepowodzeniem próby osadnictwa celtyckiego w północno-wschodniej Cisalpinie jest stosunkowo dobrze znany dzięki obszernej relacji Liwiusza (zob. Liv., 39, 22, 6–7; 39, 45, 6–7; 39, 54, 1–55, 4). Wiele uwagi poświęciła im również nowożytna historiografia, zob. przede wszystkim A. Calderini, *Aquileia romana. Ricerche di storia e epigrafia*, Milano 1930, s. 6–9; A. Degrassi, *Il confine nord-orientale dell'Italia romana. Ricerche storico-topografiche, Dissertationes Bernenses*, ser. I, fasc. 6, Bern 1954, s. 11–12; F. Sartori, *Galli Transalpini transgressi in Venetiam* (Liv., XXXIX 22, 6–7), *AN*, 31, 1961, col. 1–40; F. Càssola, *Storia di Aquileia in età romana*, *AAAd*, 1, 1972, s. 28–30; idem, *La politica romana nell'alto Adriatico*, *AAAd*, 2, 1972, s. 56; G. Alföldy, *Noricum*, s. 29; S. Panciera, *Stradi e commerci tra Aquileia e le regioni alpine*, *AAAd*, 9, 1976, s. 155–157; A. Grilli, *Aquileia in Livio*, *AAAd*, 30, 1987, s. 16–17; P. G. Dobesch, *Die Kelten in Österreich nach den ältesten Berichten der Antiken*, Wien-Köln-Graz 1980, s. 14–80, 367–370 (obszerna bibliografia problemu); R. Chevallier, *Aquilée et la romnisation de l'Europe*, Tours 1990, s. 11, 113–116; E. Weber, *Die Beziehungen zwieschen dem Venetia und Nordnoricum*, w: *La „Venetia” nell'area padano-danubiana. Le vie di comunicazione*, Padova 1990, s. 299; C. Zaccaria, *L'amministrazione delle città della Transpadana (note epigrafiche)*, w: *Die Stadt in Oberitalien und der westlichen Provinzien des römischen Reiches* (Kölner Forschungen 4), Köln 1991, s. 56; H. Birkhan, *Kelten. Versuch einer Gesamtdarstellung ihrer Kultur*, Wien 1997, s. 148–149.

⁴ Zob. obszerny komentarz do tego fragmentu dzieła Pliniusza: P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 76–78. Mimo tych stosunkowo precyzyjnych danych, lokalizacja celtyckiej osady nie jest łatwa. Większość historyków zajmujących się tym zagadnieniem opowiada się za wzgórzem noszącym dzisiaj nazwę Medea jako najbardziej prawdopodobną lokalizację naszego *oppidum*; zob. A. Calderini, *Aquileia*, s. 9–11; F. Sartori, *Galli*, s. 17; F. Càssola, *Storia*, s. 28–29; P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 17–18 (przyp. 15), 76–78; A. Grilli, *Aquileia*, s. 16–17.

osiągnięcie politycznej izolacji Gallów satysfakcjonowało zapewne władze rzymskie, przynajmniej do momentu, w którym pojawią się możliwości podjęcia zdecydowanych kroków zmierzających do likwidacji tego problemu. Pojedyncza, co najważniejsze — oderwana od noryckiego zaplecza grupa Gallów nie mogła odgrywać roli pomostu dla nowej fali osadnictwa celtyckiego w północnej Italii, nie stanowiła więc poważniejszego zagrożenia dla rzymskich interesów⁵. Zmianę postępowania Rzymu przyniósł dopiero rok 183, kiedy to podjęto zdecydowane kroki w celu likwidacji tej próby nielegalnego, zdaniem rzymskiego senatu⁶, osadnictwa. Nasuwa się pytanie, czy już w momencie przystępowania do likwidacji senat postanowił ulokować na jego miejscu nową kolonię, czy decyzja ta zapadła dopiero po usunięciu Gallów. Gwałtowność i brutalność, z jaką konsul M. Klaudiusz Marcellus (*M. Claudius Marcellus*) przystąpił do likwidacji osady Celtów⁷, skłania do przyjęcia założenia, że już wtenczas postanowione było założenie na tym terenie kolonii rzymskiej, być może w związku z planowanymi przez konsula ofensywnymi działaniami w Istrii. Jak pamiętamy, informacja o powstaniu Akwilei pojawia się w relacji Liwiusza w związku z przygotowaniem M. Klaudiusza Marcellusa do wojny w Istrii.

Zapewne z tego względu wielu historyków decyzję o założeniu Akwilei rozpatrywało głównie przez pryzmat stosunku Rzymu do plemion zamieszkujących Istrię⁸. Według F. Cassoli, czynnikiem, który stanowił impuls do podjęcia przez Rzym zdecydowanych kroków zmierzających do zabezpieczenia rzymskich interesów w tej strefie, mogło być zjednoczenie plemion istryjskich w ramach monarchii, co nastąpiło w okresie bezpośrednio poprzedzającym fundację Akwilei⁹. Włoski historyk uważa, że podjęcie decyzji

⁵ Zob. P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 24–25; A. Grilli, *Aquileia*, s. 16–17; R. F. Rossi, *Romani e non romani nell'Italia Nord-orientale*, *AAAd*, 31, 1991, s. 202–204.

⁶ Zdaniem Dobescha nie można wykluczyć, że Gallowie nie zdawali sobie sprawy z faktu, iż zajęty przez nich obszar stanowił część *agrum imperii Romani*. Stosunkowo pasywna postawa Rzymu w latach 186–184 mogła ich w tym mniemaniu utwierdzać; zob. P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 21.

⁷ Nie tylko zmusił on Gallów do opuszczenia wzniesionej przez nich osady, lecz przy tej okazji ograbił ich z całego dobytku (*Liv.*, 39, 54, 2; 6–8).

⁸ Pogląd ten reprezentuje przede wszystkim A. Degrassi, *Aquileia e l'Istria in età romana*, w: *Studi aquileiesi offerti il 7 ottobre 1953 a G. Brusin nel suo 70 compleanno*, *Aquileia* 1953, s. 51–52 (= *Scritti vari di antichità*, II, Roma 1962, s. 951–952); idem, *Il confine*, 15–16; H. Vetters, *Zur ältesten Geschichte der Ostalpenländer*, *JÖAI*, 46, 1961–1963, s. 207; F. Càssola, *Storia*, s. 30; idem, *La politica*, s. 56–57; P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 88 (przyp. 42); B. Forlati Tamaro, *Da una colonia romana a una città-stato*, w: *Da Aquileia a Venezia. Una mediazione tra l'Europa e l'Oriente dal II secolo a.C. al VI secolo d.C.*, Roma 1986, s. 20; H. Birkhan, *Kelten*, s. 148.

⁹ Nie znamy dokładnej daty wyłonienia się tego organizmu politycznego. Pierwszy król (*regulus*) Istrów, którego wymieniają źródła to Epulon przewodzący im w okresie drugiej wojny istryjskiej (lata 178–177 p.n.e.). Sama instytucja monarchii musiała istnieć jeszcze przed objęciem przez niego tronu, skoro według Liwiusza tytuł królewski nosił również

o założeniu kolonii w pobliżu granicy z Istrią było wynikiem przewagi, jaką w senacie uzyskała grupa zwolenników defensywnego wariantu rozwiązania „problemu Istrów”. W przeciwieństwie do grupy zwolenników rozpoczęcia działań wojennych w Istrii (do nich należał niewątpliwie konsul M. Klaudiusz Marcellus), spodziewali się oni, że powstanie silnej kolonii w tym regionie powstrzyma ataki Istrów. Jak się okazało, przystąpienie do wznoszenia nowej kolonii nie tylko nie powstrzymało Istrów od ataków, lecz spowodowało dalszą ich eskalację, aż do wybuchu wojny. Niewykluczone, że również przeciwnicy rozpoczęcia wojny w 183 r. brali pod uwagę taki rozwój wypadków, pragnęli jedynie rozpocząć działania ofensywne w bardziej dla Rzymu dogodnym momencie¹⁰. Wydaje się, że jeśli „problem Istrów” odgrywał istotnie rolę przy podejmowaniu decyzji o założeniu Akwilei, to zamysłem jej autorów było raczej stworzenie bazy dla przyszłych rzymskich kampanii w Istrii niż wzniesienie fortecy mającej stanowić zabezpieczenie przed atakami zamieszkujących ją plemion. Pogląd ten, sformułowany już w 1953 r. przez A. Degrassiego, potwierdzają w dużej mierze wydarzenia z pierwszych lat istnienia kolonii, przede wszystkim wspomniana wojna z Istrami w latach 178–177¹¹.

W tej sytuacji dążenie do całkowitego wyparcia Celtów z Friuli byłoby w pełni zrozumiałe; w przypadku konfliktu z Istrami znaleźliby się oni bowiem na bezpośrednim zapleczu rzymskim. Likwidacja celtyckiego osadnictwa we Friuli wydaje się więc raczej logiczną konsekwencją decyzji o fundacji Akwilei, a nie jej przyczyną. Pośrednio twierdzenie to znajduje potwierdzenie w ustaleniach na temat interwencji rzymskiej we Friuli, jakie przedstawił R. F. Rossi. Uważa on mianowicie, że inspiratorami tej interwencji byli Wenetowie, którzy w celtyckim osadnictwie widzieli zagrożenie dla swego handlu z Noricum i Bałkanami¹². Dzięki długoletniemu sojuszowi z Rzymem ukształtowała się, zdaniem włoskiego badacza, sieć powiązań klienckich między przedstawicielami wybitniejszych rodów weneckich

nieznany z imienia ojciec Epulona (Liv., 41, 1). Zob. F. Càssola, *La politica*, s. 57; R. Matijašić, *L'Istria tra Epulone e Augusto: archeologia e storia della romanizzazione dell'Istria* (II sec. a.C.–I sec. d.C.), *AAAd*, 31, 1991, s. 237.

¹⁰ Zob. F. Càssola, *La politica*, s. 57.

¹¹ Liv., 41, 1–5; 10–11; zob. A. Degrassi, *Aquileia e l'Istria*, s. 51 (= *Scritti vari*, s. 951); B. Forlati Tamaro, *Da una colonia*, s. 20; R. Matijašić, *L'Istria*, s. 238; H. Birkhan, *Kelten*, s. 148.

¹² R. F. Rossi, *Romani*, s. 202–207; zob. również B. Forlati Tamaro, *Da una colonia*, s. 18. Odmiennego zdania jest Dobesch. Formuluje on interesującą, aczkolwiek kontrowersyjną hipotezę, iż przedsięwzięcie Galów mogło być inspirowane właśnie przez Wenetów, którzy nie tylko nie próbowali wyprowadzić ich z błędu co do prawnej sytuacji tego obszaru (być może sami nie mieli w tej kwestii pewności), lecz zachęcali ich do osadnictwa, później zaś odgrywali rolę pośredników między Gallami a Rzymem. Według tego samego autora Wenetom zależało być może na stworzeniu bufora, który oddzielałby ich od plemion bałkańskich i celtyckich Karnów (P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 23–24).

a rzymskimi politykami działającymi w Cisalpinie¹³. Za pośrednictwem swoich rzymskich patronów mogli oni wywierać nacisk na senat, aby usunąć z Friuli Gallów i stworzyć na tym obszarze kolonię rzymską. Powstanie kolonii we Friuli wpływało stabilizująco na sytuację w regionie i zapobiegało skutecznie podobnym próbom Gallów w przyszłości. Pewna grupa Wenetów uzyskała zapewne również bezpośrednie korzyści z powstania nowej kolonii latyńskiej; z analizy onomastycznej materiału epigraficznego z Akwilei wynika, że spory odsetek osadników akwilejskich z roku 181 p.n.e. i 169 p.n.e. stanowili nie-Rzymianie, w tym także Wenetowie¹⁴.

Rzecz znamienna, również w tym czasie poczynania Rzymu cechuje obawa przed eskalacją konfliktu¹⁵. Zaraz po zlikwidowaniu galijskiego *oppidum* do Noricum wysłano drugie poselstwo senackie (Liv., 39, 54, 11–13). Można się jedynie domyślać, że posłowie poza przedstawieniem rzymskiego stanowiska wobec problemu osadnictwa w Cisalpinie mieli zapobiec ewentualnemu kryzysowi wywołanemu pojawieniem się Gallów powracających z Friuli. O dużej wadze, jaką rzymski senat przywiązywał do tej sprawy, świadczy nie tylko widoczny w poczynaniach Rzymu pośpiech, lecz przede wszystkim wysoka ranga poselstwa. Składało się ono bowiem z dwóch konsularów w osobach L. Furiusza Purpuriona (*L. Furius Purpurio*, konsul 196 r. p.n.e.) i Kw. Minucjusza Rufusa (*Q. Minucius Rufus*, konsul 197 r. p.n.e.), trzecim wysłannikiem senatu był pretor roku 188 p.n.e. L. Manlius Acidinus (*L. Manlius Acidinus*) — późniejszy triumwir Akwilei¹⁶. Nie znamy

¹³ Być może nie jest dziełem przypadku, że wszyscy triumwirowie akwilejscy z roku 183 byli synami konsulów z czasów wojny z Galami w latach 225–222, w której po stronie Rzymu walczył kontyngent wenecki; zob. T. R. S. Broughton, *The Magistrates of the Roman Republic*, Philological Monographs published by the American Philological Association, Number XV, Vol. I, New York 1951, s. 380, 386; G. Bandelli, *Politica romana e colonizzazione Cisalpina. I triumvirati di Aquileia (181 e 169 a.C.)*, *AAAd*, 30, 1987, s. 67–72 (= *Ricerche*, s. 25–29); R. F. Rossi, *Romani*, s. 204–205.

¹⁴ Zob. R. F. Rossi, *Romani*, s. 205–206. O pochodzeniu osadników akwilejskich zob. również G. Bandelli, *Sulla classe dirigente di Aquileia repubblicana*, w: *Ricerche*, s. 124–125 (bibliografia).

¹⁵ Tym należy tłumaczyć — nieudaną skądinąd — misję pretora L. Juliusza (*L. Iulius*) mającą na celu skłonienie Gallów do ewakuacji *oppidum* (Liv., 39, 45, 5). Brutalne działania konsula M. Klaudiusza Marcellusa stoją w jaskrawej sprzeczności z polityką senatu w tej sprawie. Podkreśla się zwłaszcza zwrot *invito senatu* użyty przez Pliniusza (*N.H.*, 3, 131). Dobesch uważa, że ten fragment relacji Pliniusza należy wiązać raczej z wojną z Istrami (P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 77). Po interwencji Gallów w senacie zdecydowano o zwrocie zagrabionego im dobytku (Liv., 39, 54, 2; 6–8); zob. H. Vetters, *Zur ältesten Geschichte*, s. 202–206; G. Alföldy, *Noricum*, s. 29; P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 34–44, 77; A. Grilli, *Aquileia*, s. 18–19, 21; J. Šašel, *I primordi di Aquileia nella politica di Roma*, *AAAd*, 30, 1987, s. 29.

¹⁶ Członkowie tego poselstwa nie tylko należeli do rzymskiej elity politycznej, lecz posiadali stosunkowo duże doświadczenie w kontaktach z Gallami; zob. H. Vetters, *Zur ältesten Geschichte*, s. 204–205; P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 47 (przyp. 80).

przebiegu rozmów w Noricum, można jednak przypuszczać, że zakończyły się one sukcesem rzymskiej dyplomacji, skoro kolejna próba osiedlenia się w północnej Italii grupy Gallów noryckich odbywała się zgodnie z rzymską procedurą (Liv., 40, 53, 5–6)¹⁷.

Zdaniem J. Šašela, dążenie do uniknięcia konfliktu z Gallami noryckimi, wyraźnie widoczne w polityce senatu, wynikało z przesłanek ekonomicznych, ściślej zaś z konieczności zapewnienia sobie dostępu do sławnego *ferrum Noricum*¹⁸. Także założenie Akwilei miało być podporządkowane temu celowi. Zarówno ze względu na ilość i jakość noryckiego żelaza, jak i stosunkowo niewielką odległość od ośrodków w północnej Italii, gdzie mogło ono być obrabiane, możemy założyć, że dostawy z Noricum stanowiły jedno z najważniejszych źródeł zaopatrzenia Rzymu w żelazo; wraz z wyczerpywaniem się innych, tradycyjnych źródeł tego surowca ich znaczenie ciągle rosło¹⁹. Jeśli uwzględnimy ogromne zapotrzebowanie na żelazo armii rzymskiej w okresie wielkich podbojów, staje się oczywiste, że dostęp do noryckich kopalń rudy żelaznej leżał w sferze żywotnych interesów Rzymu. Powstanie silnej kolonii na obszarze między terytorium weneckim a Noricum wpływało zasadniczo na stabilizację w tym regionie i co za tym idzie zapewniało ciągłość dostaw noryckiego żelaza²⁰. Nie należy zatem lekceważyć również ekonomicznego aspektu decyzji o fundacji Akwilei, jak to często czyniono w starszej literaturze przedmiotu, która koncentrowała uwagę przede wszystkim na czynnikach politycznych. Oczywiście takim samym błędem byłoby pomijanie tych ostatnich.

¹⁷ Stosunki między Rzymem a Noricum były w tym okresie wyjątkowo dobre, Alföldy określa je jako „excellent” (G. Alföldy, *Noricum*, s. 30). Wystosowanie przez Gallów oficjalnej prośby pod adresem senatu świadczy o istnieniu jakiejś formy regulującej stosunki polityczne między Rzymem a Gallami noryckimi. Być może łączył ich z Rzymem *foedus*, o czym można wnosić z obecności galijskiego oddziału u boku Rzymian podczas drugiej wojny istryjskiej (Liv., 41, 1, 8; 41, 3, 5); zob. A. Calderini, *Aquileia*, s. 19; F. Sartori, *Galli*, s. 24; H. Vetters, *Zur ältesten Geschichte*, s. 206–207; P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 91–97, 102–103; E. Weber, *Die Beziehungen*, s. 299; G. Piccotti, *Verbindungen und Beziehungen zwischen Venetien und dem südlichen Noricum*, w: *La „Venetia”*, s. 287–288; J. Šašel, *I primordi*, s. 29.

¹⁸ J. Šašel, *I primordi*, s. 27–33.

¹⁹ Złóża na Elbie już w III w. p.n.e. przestały odgrywać poważniejszą rolę; dostawy z kopalń hiszpańskich były uzależnione od sytuacji w tej prowincji oraz niepewnego transportu morskiego. Zob. H. Vetters, *Zur ältesten Geschichte*, s. 228; idem, *Ferrum Noricum*, *Anzeiger der Österreichischen Akademie der Wissenschaften*, 1966, s. 167, 304; P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 44; J. Šašel, *I primordi*, s. 27–29; H. Galsterer, *Aspetti della colonizzazione nella Cisalpina*, *AAAd*, 31, 1991, s. 178.

²⁰ Miasto stało się wkrótce punktem węzłowym dla handlu w regionie Alp i prowincji naddunajskich. Zob. S. Panciera, *Vita economica di Aquileia in età romana*, Venezia 1957, *passim*; idem, *Stradi*, s. 53–171; G. Piccotti, *Scambi commerciali fra l’Italia e il Norico*, *AAAd*, 29, 1987, s. 291–304; idem, *Verbindungen*, s. 285–298; E. Weber, *Die Beziehungen*, s. 299–304.

Analiza rzymskiej polityki zagranicznej na początku II w. p.n.e. dostarcza bowiem bardzo interesujących wniosków dotyczących okoliczności towarzyszących powstawaniu Akwilei. Wskazuje ona na szczególną rolę, jaką w polityce Rzymu odgrywały stosunki z Macedonią, ostatnim sąsiadującym z nim państwem o poważnym potencjale militarnym. Rzymianie obawiali się przede wszystkim inwazji ludów Półwyspu Bałkańskiego, której inspiratorem mógł być władca Macedonii. Sygnały tego rodzaju zagrożenia docierały do Rzymu już w czasie wojny z Antiochem III, kiedy inwazję na północną Italię sugerował Hannibal²¹. Pogłoski o rozmowach prowadzonych przez króla macedońskiego z niektórymi plemionami bałkańskimi w celu skłonięcia ich do ataku na Italię przez przełęcz Okra pojawiały się również w latach 184–179 p.n.e. (Liv., 39, 35, 4; 42, 11, 4). Powstanie silnej kolonii na północno-wschodnich krańcach Cisalpiny zapewniłoby Rzymowi pełną kontrolę nad tym niesłychanie ważnym ze względów strategicznych obszarem. Rok 183 p.n.e. stanowił dogodny moment dla realizacji zamierzeń senatu: dzięki układowi zawartemu z Filipem w poprzednim roku niebezpieczeństwo bezpośredniego konfliktu zbrojnego z Macedonią zostało czasowo zażegnane, zaś konieczność usunięcia Gallów z Friuli stanowiła odpowiedni pretekst do podjęcia działań na tym obszarze.

Powstanie Akwilei, która odgrywała odtąd rolę *claustrum* szeroko rozumianej Italii, znacząco wzmocniało pozycję Rzymu nad północnym Adriatykiem. Nowa kolonia stała się też szybko bazą ofensywnych poczynań Rzymu na Półwyspie Bałkańskim oraz na obszarze późniejszych prowincji naddunajskich. Nie jest zapewne dziełem przypadku, że w tym samym roku, w którym zapadła decyzja o fundacji Akwilei, powstały we wschodniej Cisalpinie jeszcze dwie silne kolonie rzymskie: Mutina i Parma (Liv., 39, 55, 7). W tym kontekście problem genezy Akwilei należy raczej rozpatrywać jako element polityki ekspansji Rzymu niż reakcję na rzekome zagrożenie ze strony Istrów czy próby osadnictwa celtyckiego. Wydaje się, że nowa kolonia, zgodnie ze sformułowaną już w latach pięćdziesiątych tezą A. Degrasiego, stanowiła bardziej „środek” do prowadzenia wojny, punkt oparcia dla rzymskiej ekspansji nad północnym Adriatykiem, niż zabezpieczenie przed atakami Istrów, bądź Celtów.

²¹ Na obawę przed urzeczywistnieniem zamierzeń Hannibala przez króla macedońskiego jako jedną z zasadniczych przyczyn założenia Akwilei zwrócił uwagę już Mommsen (T. Mommsen, *Römische Geschichte*, I, s. 759–760); zob. również F. Càssola, *Storia*, s. 29–30; P. G. Dobesch, *Die Kelten*, s. 29, 44, 88; G. Brizzi, *L'Appenino e le due Italie*, w: *Cispadana e la letteratura antica*, Deputazione di storia Patria per le province di Romagna. Documenti e studi, vol. XXI, Bologna 1987, s. 47–52, 61–63; M. Pavan, *Aquileia città di frontiera*, *AAAd*, 29, 1987, s. 19; J. Šašel, *I primordi*, s. 32–33; J. Zając, *Od Wenetów do Rzymian. Studium epigraficzno-antropomastyczne (I w. p.n.e.–I w. n.e.)*, Toruń 1991, s. 15. Również sami Akwilejczycy czuli się zagrożeni przez sąsiadujące z nimi ludy, czemu dali wyraz w 171 r. skarżąc się przed rzymskim senatem na swe trudne położenie (*inter infestas nationes Histrorum et Illyrorum*, Liv., 43, 1, 5).

PRIMORDIA AQUILEIAE
SUR LA COLONISATION ROMAINE DE NORDE-EST CISALPINE

Resumé

En se servant de l'exemple de la fondation d'Aquilée antique l'auteur voulait présenter les facteurs qui décidaient du déroulement de la colonisation romaine dans le Nord de l'Italie.

Comme le motifs principaux de la décision du sénat romain concernant la fondation des colonies dans les extrémités nord-est de Cisalpine ou présentait traditionnellement; d'un côté l'effort d'arrêter les attaques de la part des Istres, et d'un autre côté l'intention de freiner la colonisation celtique sur ce terrain. Toutefois il s'avère qu'on ne peut pas par exemple nier les facteurs économiques, surtout l'importance d'une nouvelle colonie pour assurer la livraison du fameux *ferrum Norricum*. Un rôle important, et peut-être décisif, jouait la localisation stratégique d'Aquilée. La fondation de cette colonie non seulement protégeait l'Italie du Nord contre les attaques des Istres et l'expansion des Celtes mais créait pour Rome la base des actions offensives sur ce terrain. Les événements des premières années d'existence de cette colonie prouvent assez visiblement la caractère offensif de cette fondation.